

ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA EMERYTÓW I RENCISTÓW POLICYJNYCH

02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 36/38 tel. (22) 6012913, faks (22) 6014608

www.seirp.pl, se

sekretariat@seirp.pl

REGON:810 527 743, NIP: 851 244 26 79,

ZG - 146/2016

Warszawa 29.lipca 2016r.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Pan Mariusz Błaszczak

dot. pisma DP-2-0231-38/2016/ES/EM (projekt ustawy z dnia 12.07.2016r)

Szanowny Panie Ministrze.

Na wstępie dziękuję Panu za przekazanie Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów Policyjnych do zaopiniowania jako "konsultantowi społecznemu" - projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... oraz ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów".

Przekazany dokument został poddany ocenie:

- wewnętrznym strukturom Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych, których uwagi zostały omówione na nadzwyczajnym posiedzeniu Zarządu Głównego SEiRP w dniu 27 lipca 2016 r.
- Kancelarii Prawnej "CHMAJ i WSPÓLNICY SP.K.", która na zlecenie SEiRP opracowała *Opinię Prawną*, stanowiącą załącznik do naszej oceny.

Szanowny Panie Ministrze.

Projekt ustawy wzbudził w naszym środowisku zdumienie i najwyższe zaniepokojenie tym bardziej, że w uzasadnieniu mówi się o pełniejszym zniesieniu "przywilejów", których nasze środowisko zostało już wcześniej pozbawione. Bowiem Władze III Rzeczypospolitej Polskiej ustawą z 1994 r. pozbawiły funkcjonariuszy "przywilejów" zmniejszając świadczenia emerytalne ze 100% do 75% podstawy wymiaru świadczenia. Równolegle pozbawiono świadczeniobiorców (emerytów i rencistów mundurowych) prawa do darmowych leków, ulg na przejazdy, dofinansowania do mieszkań służbowych itp. Nie ma żadnych podstaw aby mówić o jakichkolwiek przywilejach dla byłych funkcjonariuszy i żołnierzy okresu PRL.

W trakcie procedowania Ustawy "deubekizacyjnej" z 2009 r., która obniżyła przelicznik podstawy wymiaru emerytury z 2,6% do 0,7% za rok służby w organach bezpieczeństwa okresu PRL zwracano szereg uwag na niekonstytucyjność ustawy:

- "do ustawy zachowują pełną adekwatność ustalenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2007 r. sygnat. akt K 2/07. Wskazują one, że likwidując spuściznę po systemie totalitarnym demokratyczne państwo prawne jakim jest Rzeczpospolita Polska musi stosować środki prawne takiego państwa, respektować zasady sprawiedliwości a więc unikać jakiejkolwiek formy odwetu, czy zemsty wobec osób uważanych za dawnych przeciwników",
- "pełne zastosowanie do w/w ustawy ma też Rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 1996 r. (nr 1096) w sprawie środków demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych systemach komunistycznych, która zakreśla nieprzekraczalne ramy dla wszelkich rozliczeń historycznych".
- "racje polityczno-ideologiczne nie mogą nigdy dominować nad racjami konstytucyjnymi i systemowo-prawnymi",
- "wprowadzenie po dziesiątkach lat, zbiorowej odpowiedzialności za działania, które

nie były wtedy przestępstwem i nie stanowiły przestępstwa w myśl prawa międzynarodowego, świadczy o nieodróżnianiu w demokratycznym państwie prawnym - czasu teraźniejszego od czasu przeszłego",

- "na delegalizację PRL przy pomocy zwrotu, że był to "nieludzki system władzy" nie pozwalają ratyfikowane przez PRL umowy i traktaty międzynarodowe, dotyczące najżywotniejszych interesów Polski (np. granic), uczestnictwo w międzynarodowym życiu prawnym (np. ONZ)."
- "wymierzanie sprawiedliwości w państwie demokratycznym należy do władzy sądowniczej, a nie do władzy ustawodawczej".
- "Państwo, by mogło być szanowane przez obywateli musi szanować własne decyzje. Państwo, które nie szanuje własnych decyzji, nie może oczekiwać szacunku i zaufania od swoich obywateli".

Zgłaszane w 2010 roku uwagi przez Sędziów Trybunału Konstytucyjnego jako zdania odrębne są dalej aktualne, co świadczy, że podejmowanie kolejnej inicjatywy ustawodawczej w tej sprawie nie ma żadnego uzasadnienia prawnego tylko charakter zemsty oraz stworzenie "uzasadnienia" do ewentualnego rozliczania w przyszłości kolejnych "zbiorowości".

Szanowny Panie Ministrze,

przedstawiony projekt ustawy traktujemy jako kolejny przejaw stosowania zbiorowej represji wobec byłych funkcjonariuszy służb ochrony państwa PRL, którym nie udowodniono popełnienia żadnego przestępstwa. Decyzje te uzasadniane są za pomocą nieprawdziwych argumentów o rzekomo wysokich świadczeniach emerytalnych i rentowych pobieranych przez byłych funkcjonariuszy. Tym razem ofiarami odpowiedzialności zbiorowej padną także ci, którzy stracili zdrowie na służbie oraz wdowy i sieroty pobierające "renty rodzinne".

Z około 22 tys. "żyjących" funkcjonariuszy, którym obniżono emerytury, zdecydowana większość jest w wieku powyżej 80 lat. Biologia i stany depresyjne wywołane nagonką na to środowisko (odnotowaliśmy przypadki samobójstw) spowoduje, że za 10 lat nie będzie żadnego problemu z byłymi funkcjonariuszami.

Całkowicie niezrozumiałym jest pomysł obniżenia świadczeń emerytalnych tzw. rodzinnych, które dotkną współmałżonków często powyżej 70-tego roku życia i dzieci niepełnosprawne, bo tylko takie po uzyskaniu pełnoletności mogą korzystać z renty rodzinnej. Jest to nie tylko odpowiedzialność zbiorowa, jak w przypadku funkcjonariuszy, ale odwet i zemsta polityczna na osobach, które w żaden sposób nie uczestniczyły w działaniach aparatu bezpieczeństwa PRL.

W naszej ocenie przygotowany przez MSWiA projekt ustawy narusza podstawowe zasady konstytucyjne: ochrony praw nabytych, niedziałania prawa wstecz, zaufania obywateli do państwa. Wbrew zapewnieniom autorów ma charakter represyjny i stosuje zasadę odpowiedzialności zbiorowej wobec obywateli RP, którym nie udowodniono popełnienia żadnego przestępstwa. Co więcej, stanowi ponowną karę za te same domniemane ich winy.

Szczegółowe argumenty prawne naszego stanowiska zawiera załączona opinia pana prof. dr hab. Marka Chmaja.

Łączę wyrazy poważania

Zdzisław Czarnecki